GAZETA KRAKOWSKA

Nro 94.

z KRAKOWA dnia 25 LISTOPADA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 16 Listopada.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAJA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Roztrząsnawszy przedstawioną przez Kommissyią Rządową Przychodów i Skarbu prośbę osób, chcących zawiązać pomiędzy sobą Towarzystwo Oszczędności, tudzież Proiekt Aktu Stowarzyszenia; zważywszy, że użyteczność instytucyi oszczędności doświadczeniem wszystkich kraiów iest stwierdzona; zważywszy oraz, że w proponuiącym się Akcie Stowarzyszenia, albo Ustawach Towarzystwa połączone są korzyści ogółu Stowarzyszonych, i każdego Członka z osobna, tudzież że te Ustawy noszą w sobie rękoymią istotnego pożytku dla kraiu, i zarazem zachowania ścisłego porządku, na przedstawienie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu, stanowi co następuie:

Artykuł 1. Stowarzyszenie się osób chcących z wiązać Towarzystwo, oszczędności, tudzież Ustawy tegoż Towarzystwa, podług Proiektu za pośrednictwem Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu Radzie Administracyyney przedstawione, ninieyszem zatwierdzaią się.

Art: 2. Przy Towarzystwie Oszczędności będzie Kommissarz Rządowy, mianowany przez Radę Administracyyną, na przedstawienie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu.

Art: 3. Kommissarzowi Rządowemu wyda Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu Instrukcyią, przez Radę Administracyyną zatwierdzoną.

Art: 4. Wykonanie niniejszego postanowienia Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu porucza się.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 13go Listopada 1827 roku.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) W. *Sobolewski.*
Minister Prezyduiący w Kommis.
Rządz: Przych: i Skarbu
W Zastępstwie Radca Stanu
(podpisano) *Plater.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp:) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem.
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp:) *Kossecki.*
Za zgodność:
Ciechanowski Urzęd: Sł. Ogólny.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć Postanowieniem Swem z dnia 18/30 z. m. nayłaskawiey mianować raczył W. JXiędza Jana Pawła Woronicza, Biskupa Krakowskiego, Arcybiskupem Warszawskim i Prymasem Królestwa Polskiego.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczywszy nayłaskawiey przyiąć ofiarowane sobie przez JP. Jarockiego, Professora Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, dzieło o Zoologii, i Rozprawę o Szarańczy, udarował go kosztownym brylantowym pierścieniem.

Dyrekcyia Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechney wiadomości, iż dostrzeżone zostały w cyrkulacyi fałszywe pieniądze:

1) Rubel z popiersiem Nayiaśnieyszey Katarzyny II. pod rokiem 1776; rozpoznać go można po brzęku niewłaściwym, mało wydaiącym dźwięku, małych dziurkowatościach na popiersiu, niewydatności liczb rok wybicia oznaczaiących, tudzież niewydatności koron nad orłem. Rubel ten iest z kompozycyi metaliczney, do którey mała ilość srebra wchodzi, będącey w próbie 4 łotów 5 granów, a wartość tego rubla tylko 1 złoty i 2 grosze wynosi.

2) Rubel z roku 1823 mogący bydź bez żadney trudności rozpoznany, gdyż iest z cyny, na ogręgu nie ma wcale żadnych liczb ani napisu.

3) Pięciozłotówka fałszywa z roku 1816 łatwo bardzo może bydź rozpoznana po niewydatności herbu Rossyysko-Polskiego, który widocznie w wielu mieyscach iest iak gdyby zalany, karby na okręgu są niewyraźne i nieregularne, co podobnież wykazuie, że pieniądz ten iest fałszywy. Jest on z kompozycyi metaliczney bardzo kruchey, nic wcale srebra niezawieraiącey, i na powierzchni nie był posrebrzony.

4) Pięciozłotówka z roku 1817, lubo dość dobrze odlana co się tycze herbu, łatwo ią iednak poznać można, gdyż iest cynowa, i na okręgu nie ma żadnego nakarbowania, litery w wielu mieyscach są niewydatne, i dźwięk odmienny.

Wzywa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyyne do dawania baczności na wyżey opisane fałszywe pieniądze, dla ochronienia Kass i publiczności od szkody, tudzież dla ukarania przestępców.

Działo się w Warszawie dnia 13go Listopada 1827 roku.

Dyrektor	Kontroller Jlny.
Bieżuowski	Karol *Hoffman.*

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez dwoch Kuponów białych.

Przedaiący żądaią zł: 86 gr: —
Kupuiący ofiaruią zł: 85 — 15
Istotnie przed. no — 85 gr. 15 do 86
W Warszawie dnia 15 Listopada 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 21 Października D. K.
(z Ruskiego Inwalida.)

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość wyiechał ztąd do Dyneburga.

Przez Naywyższe dyplomata pod dniem 14 b. m., Jenerał-Major, Inspektor korpusu inżenierów okrętowych Brun S. Katerin, uda-

rowany został brylantowanemi znakami orderu S. Anny Iszey klassy; a Jenerał-Major, Jeneralny Intendent flotty Gołownin, mianowany Kawalerem orderu S. Anny Iwszey klassy.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Okręt liniiowy 84rodziałowy Cesarzowa Alexandra, wybudowany przez Kapitana Popowa z korpusu inżenierów morskich, został onegday spuszczony z warsztatu nowey Admiralicyi, w obecności N. Cesarza Jmci i J. C. M. Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu. Dowództwo tego okrętu powierzone iest Kapitanowi flotty drugiey klassy Szyszmarewu.

P. Kotow, urzędnik 6tey klassy, zostaiący przy Jenerał-Adjutancie Zakrzewskim, Jenerał-Gubernatorze Finlandzkim, został podniesiony do rangi klassy 5tey.

Dnia 15go b. m. spuszczono z warsztatu Admiralicyi Ochteńskiey, okręt liniiowy, Wielki Xiążę Michał, 74rodziałowy; budowł 1go Pułkownik z korpusu inżenieryi morskiey Stocke. Dowództwo iego poruczone zostało Kapitanowi flotty Iwszey rangi Hannalelowi.

Do dnia 16go b. m. zawinęło do portu Kronsztadzkiego 1217 okrętow; wypłynęło zaś 1150. Do Rygi zawinęło do dnia 8go b. m. 1378 okrętow, a wypłynęło 1274.

Z *Portu Petropawłowskiego* (w Kamczatce) *w Maiu* 1827.

Zeszła zima była bardzo łagodna; a w całey Kamczatce wiele śniegu spadło. Polowanie szło nienaypomyślniey. Dnia 12go Marca, przybyła poczta Rossyyska przez Ochock i Gizygę; w kilka dni potem wszczęła się w porcie choroba zaraźliwa, która obiawiała się naprzód przez zupełne osłabienie w całem ciele, przez utrudzone oddychanie, duszność i ostry ból w żołądku; symptomatom tym towarzyszył uporczywy kaszel, a chorzy umierali od nagłego duszenia. Klęska ta codziennie wzrastała, a w ciągu Kwietnia umarło 9 woyskowych i 12 mieszkańców płci oboiey. Naczelnik Kamczatki przedsięwziął natychmiast naydzielnieysze środki, i dzisiay niezmordowaniem staraniem Chirurga starszego, choroba ustała od 1go Maia. Zdaie się, że wzięła gwałtownie początek w Gizydze, zkąd się nieznacznie przeniosła do Kamczatki; niewiadomo o liczbie osób, które padły iey ofiarą w mieyscach odległeyszych i powioskach Kamczadalskich. Dnia 10go Maia, mały statek Alexander wyruszył do przystani Niżnie-Kamczatskiey z zapasami amunicyi, z prochem i kulami; bryg Alexander ma rozwinąć żagle w pierwszych dniach Czerwca, dla przewiezienia do Ochocka różnych zapasów żywności, nadesłanych z Rossyi.

Z Prezburga d. 6 *Listopada.*

Dzisieysza Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

Między wiele pamiętnemi epokami, szczególniey odznaczaiącemi się w historyi ludu i kraiu Magyarów, naypamiętnieyszą iest bezsprzecznie ta, w którey, gdy ostatni Król Węgierski, Ludwik II. w nieszczęsney bitwie pod Mohacz poległ, to wielkie i piękne Państwo dostało się równie potężnemu i łaskawie panuiącemu Domowi Austryiackiemu, którego Rządcy, począwszy od Ferdynanda I. aż do naszego teraz nam chwalebnie panuiącego Króla Franciszka I., tyle świetnych zasług około pomyślności Państwa położyli, że pamięć onych tylko z naywiększą wdzięcznością uczcić możemy. Owa pamiętna epoka przypadła w dniu 5 Listopada 1527, w którym to dniu Ferdynand I.

)2(

Arcyxiążę Austryi, syn Filipa Pięknego, wnuk Cesarza Rzymskiego Maxymiliiana I. a Szwagier Ludwika II., w Stuhlweissenburgu, mieście pod ówczas wyznaczonem na koronacyią Królów Węgierskich, wraz ze swoią Małżonką Anną, córką przedostatniego Króla Władysława II. i siostrą Ludwika II., przez Arcybiskupa Strygońskiego, Pawła Warda, był koronowany. Od tego dnia i roku poczyna się nowy okres panowania w historyi Węgierskiey, zwany trzecim lub Austryiackim.

Aby tę trzeciego wieku uroczystość godnie uświęcić, rozporządził Jeneralny Wikaryiat Tyrnauski, stósownie do zalecenia Xięcia Prymasa, iżby tę pamiątkę, łącznie z uroczystością imienin naszey ukochaney Matki kraiu, Cesarzowey i Królowey Karoliny Augusty w dniu 4 b. m. we wszystkich Kościołach Archidyecezyi obchodzono.

Dopełniono tego i u nas dnia onegdayszego z wszelką okazałością szczególniey w Kościołach kolegiaty i farnym, gdzie rozpoczęło się nabożeństwo o godzinie 9tey rano w obecności wszystkich urzędników cywilnych i woyskowych i mnóstwa ludu, ile tylko Kościół mógł obiąć; po kazaniu stósownem do tey podwóyney uroczystości JX. Józef Orgler, Kanonik i Pleban, przy liczney assystencyi odprawił o godzinie 10tey wielką Mszą, podczas którey tuteysze towarzystwa muzykalne, wraz z osobami do opery należącemi i wielu miłośnikami odegrało Mszą Haydna, a C. K. woysko i korpus milicyi w paradzie zebrane, dawały ognia z ręczney broni i moździerzów. — Tak równie liczna gmina ewanielicka tego Królewsko-wolnego miasta idąc za uczuciem powinności poddanych, obchodziła ten dzień w sposobie godnym iey sposobu myślenia, nieograniczoney miłości i uwielbienia ku dostoynym Panuiącym, przez uroczyste nabożeństwo i szczere modły o iak naydłuższe onych życie i szczęśliwe panowanie.

Z Paryża d. 7 Listopada.

Monitor wczorayszy ogłosił 4 Królewskie rozporządzenia, wszystkie z dnia 5go. Przez pierwsze nakazane iest rozwiązanie Izby Deputowanych, przez drugie mianowani są prezesi kollegiów obiorczych, przez trzeci zniesiona iest cenzura Gazet, a przez czwarte wyrzeczone jest mianowanie 76 nowych Parow.

Pomiędzy nowemi Parami zgayduie się 37 byłych Deputowanych, a w liczbie ich członki naywyższey cenzury Ollivier, Fremilly, Macqueville. Na wszystkich nowych Parow włożony iest obowiązek, aby każdy utworzył dziedziczny majorat nayrnniey 10,000 Fr. rocznego dochodu przynoszący, inaczey skończy się parowstwo z ich śmiercią. Dziennik Goniec twierdzi, iż zaledwo 20 z nich iest w stanie dopełnić tego obowiązku, a Dziennik Handlowy zapytuie się: jakim krewnym 5 Arcybiskupów zostawią swoie gości.

Tuteyszy Izraelicki Konzystorz na mniemanie niektórych sądów, że zwykła forma przysięgi nie iest dla żydów obowięzuiąca, wydał dokładne tey rzeczy wyiaśnienie, które zakończył iak następuie: "Oświadczamy przeto w imieniu prawdy, że wedle świętych naszych Pism i religiynych zwyczaiów, przysięga, którą Izraelita w sądach lub gdziekolwiek bądź temi słowy: "przysięgam,, wedle powszechney formy wykonywa, iest dla niego czynem religiynym, który ma zupełna moc przysięgi i obowięzuie go do wyznania całkowitey prawdy bez wszelkiey inney formalności i ceremonii.,,

Pomiędzy artykułami, których była

cenzura nie dozwoliła w Gazetach ogłosić, wymieniaią Kr. Pruski gabinetowy Rozkaz pod dniem 13 Lipca, tyczący się Jezuitów, i doniesienie Prymatów Spezzii o nieprzyiacielkim kroku przeciw tey wyspie Austryiackiego Admirała Dandolo.

Do kassy związku przyiacioł Greków weszło w ostatnim tygodniu 4023 Fr. pomiędzy któremi 564 Fr. które zebrano w Colmar podczas danego obiadu dla P. Constant.

Wczoray w wieczór nadeszła tu wiadomość o bitwie pod Navarino. Gazeta Francyi urządziła zaraz drugie wydanie swego pisma, w którem umieściła krótkie doniesienie: "Turecko-Egipska flotta w porcie Navarino została dnia 20 Października zupełnie zniszczona.„ Dzisieyszy zaś Monitor ogłosił następuiący rapport od eskadry Francuzkiey pod dniem 22 Października:

"Admirałowie eskader Angielskiey, Francuzkiey i Rossyyskiey zgromadzili się dnia 18 pod Zante, dla naradzenia się nad sposobami, iakiemi dopiącby można wyrzeczonego w traktacie dnia 6go Lipca celu zawieszenia broni między Turkami i Grekami. Wzięto pod rozwagę następuiące punkta:

Gdy Ibrahim Basza przy widzeniu się d. 25 Września z Admirałami Angielskim i Francuzkim, którzy razem w imieniu Rossyyskiego działali, zezwolił na tymczasowe wstrzymanie kroków nieprzyiacielskich, ale zaraz nazaiutrz to przyrzeczenie złamał. Od powrotu tey flotty do Navarino i po drugiem wezwaniu przez Admirała Codrington Ibrahima, który przybył przed Patras, woyska iego rozpoczęły bardziey niż dotąd niszczącą woynę, gdyż zabierały kobiety i dzieci, mieszkania paliły i drzewa z korzeniami wyrywały, zgoła kray do szczętu pustoszyły. W celu wstrzymania okrucieństw, które wszystko przewyższały co dotąd zachodziło, sposoby perswazyi i poiednania, rady udzielane Wodzom Tureckim, Mehmetowi Ali i iego synowi (Ibrahimowi) uważane były za żart, gdy tym czasem iedno słowo położyć mogło koniec tymbarbarzyństwom. Dowodcom sprzymierzonych eskader nie pozostały zatem dla dopełnienia zamiarów Dworów swoich iak tylko trzy następuiące sposoby:

1) Utrzymanie przez zimę zamknięcia byłoby trudne, kosztowne i nawet nieużyteczne, gdyż burza mogłaby rozpędzić eskadry i Ibrahimowi otworzyć drogę do wysłania pustoszących woysk swoich do rożnych punktów Morei i wysp.

2) Połączyć w samem Navarino sprzymierzone eskadry, dla przymuszenia przez ich ustawiczną obecność Ottomańską flottę do nieczynności; ale przy uporze Porty sam ten środek niebyłby dostatecznym.

3) Zaiąc z eskadrami w samem Navarino stanowisko i uczynić Ibrahimowi nowe propozycyie, któreby zgadzały się z brzmieniem traktatu i nawet interessom Porty dogadzały.

Admirałowie uznali iednomyślnością, iż trzeci sposób iest naydogodnieyszy do doprowadzenia rzeczy bez krwi rozlewu do celu; ugodzono się więc względem uskutecznienia tego sposobu, i polecono naczelne dowództwo Viceadmirałowi Codrington, iako naystarszemu admirałowi.

Dnia 20go Października w południe przy sprzyiaiącym wietrze wydane zostały znakowo rozkazy i każdy okręt stanął na swoim mieyscu. Na czele płynął okręt Azyia, za nim Albion i Genua, Fregata Sirena z banderą Admirała de Rigny, okręty Scipio, Trydent i Breslaw, a za niemi Admirał Rossyyski Hr. Heyden z 3 liniiowemi okrętami i 4 fregatami. Turcy stali w odnodze w potroyney linii w kształcie podkowy: flotta ich

składała się z 3 liniiowych i iednego płaskiego okrętu, 16 fregat, 27 wielkich korwet i 27 brygów. Główna siła znaydowała się na prawey stronie wniyścia i liczyła 4 wielkie fregaty, 2 liniiowe okręty, a w drugiey linii 1 wielką fregatę, 1 okręt i kilka pomnieyszych fregat, którą wspierały korwety i brygi. Na ostatnim końcu podkowy stało 6 palnych statków, dla rzucenia się w przypadku potyczki na sprzymierzone eskadry, i miały wiatr po sobie. Angielska fregata Dartmouht, Kapitana Fellows, popłynęła dwiema dniami pierwey do Navarino z listem do Ibrahima od Admirałów; lecz list ten wrócił bez odpowiedzi, rzekomo, iż tam nie było Ibrahima. O godzinie 2giey okręt Azyia przybył do portu i przepłynął około batteryy; w pół godziny potem zarzucił kotwice w poprzek admiralskiego Tureckiego okrętu, a reszta Angielskich okrętów przybyły za nim. Fregata Syrena pod Kapitanem Robert 5 minut przed godziną 3 stanęła na wystrzał z pistoletu przed pierwszą fregatą linii Tureckiey. W teyże chwili zbliżyła się łodz fregaty Angielskiey Dartmouht do stoiącego obok niey palnego statku, który wystrzałem z karabinu zabił dowodzącego tą łodzią Angielskiego officera. Fregata Syrena tak blisko stała tego palnego statku, iż mogła go zgruchać, gdyby iey nie chodziło o łodz Angielską. Fregata Darmouth; dla oswobodzenia swey łodzi, wymierzyła karabinowy ogień przeciw palnemu statkowi. Prawie w tey samey chwili fregata Syrena stanęła przed Egipską fregatą Esnina z dwiema rządami dział, i Admirał de Rigny wołał na nią przez tubę: iż ieśli nie będzie strzelać, on także nie będzie. Lecz w tey samey chwili nastąpiły z okrętu za fregatą Syreną dwa wystrzały z dział, tak iż ieden człowiek na niey zabity został; drugi wystrzał zdawał się bydź przeciw fregacie Dartmouth wymierzony. Prawie w tym samem czasie gdy to zaszło, wysłał Admirał Codrington łodz poselską, na którey karabinowym wystrzałem Angielski maytek zabity został. Wkrótce stała się walka powszechna. Rossyyskie okręty wystawione były na ogień z twierdzy, które dopiero za 5tym okrętem (Trydent) strzelać zaczęły. O godzinie 5 w wieczór pierwsza liniia Turecka została zniszczona, liniiowe okręty i płaskie fregaty zatopione i spalone, a reszta uciekała pod brzegi, gdzie sami ie Turcy zapalili. Z tey ogromney flotty niepozostało się tylko 20 korwet i brygów zdatnych do wytrzymania morza, a i te Turcy opuścili. Tym sposobem spełniło się posłane Ibrahimowi zagrożenie, że za pierwszym z działa wystrzałem do sprzymierzoney bandery, cała flotta zniszczona zostanie. Ibrahim nie był obecny, gdyż od 14 dni pustoszy Moreą, wyrywa z korzeniami drzewa oliwne i figowe. W niespodzianey tey bitwie niektóre okręty przez stanowiska swoie naturalnie ucierpiały więcey, niżeli inne. To tylko pewna, że na każdey eskadrze wszyscy na wyścigi pełnili swoią powinność. Królewska fregata Armida, która przy zaczęciu potyczki obok Angielskiey Talbot, na lewym końcu potkowy stała, wytrzymać musiała aż do przybycia fregat Rossyyskich ogień 5 Tureckich fregat. Kapitan Hugon odebrał za bezpieczne swoie poruszenia i żywy odpór powszechne życzenia. Okręt Scipio (Kapitana Milius), który na przodzie przez palny statek był zapalony, ugasił 4 razy ogień i mimo tego nieustannie z obu stron strzelał do nieprzyiacielskiey linii i batteryi zamkowey. Admirał de Rigny został należycie wsparty przez stanowisko, które okręt Trident (Kapitana Maurice) zaiął. Kapitan Labretonniere okrętu Breslaw, wal-

czył naprzód pod żaglami, a potem na kotwicach; udawał się wszędzie, gdzietylko potrzeba wymagała. Admirał Rossyyski złożył Kawalerowi de Rigny szczególnieysze podziękowanie za pomoc, którą okręt Breslaw dał iego okrętowi Azow, który wystawiony był na wielki nieprzyiacielski ogień. Galioty Alcyone i Daphne należały dzielnie do attaku palnych statków przez Angielskie korwety i Trygi. Słowem, mimo uporu niektórych Tureckich okrętów, wszystko co się przeciw sprzymierzonym eskadrom stawiło, spieszno pokonanem zostało. Kawaler de Rigny złożył Kapitanowi Fellows fregaty Angielskiey Dartmouth szczególnieysze podziękowanie za pomoc, którą dawał fregacie Syrena, ile razy rzucony na nią był ogień z palnych statków. Na eskadrze naszey 43 ludzi zabitych, a 117 zranionych zostało. Okrętowy Kapitan la Bretonniere iest lekko raniony. Okręty mocno są uszkodzone, dwa liniowe okręty muszą bydź dla naprawy do Tulonu odesłane. Okręt Trident płynie do Smirny dla złączenia się tam z okrętami Juno, Pomoną i innemi pomnieyszemi, tak, iż do tey chwili zapewniona iest potrzeba i oczekiwane są dalsze rozkazy. Fregata Angielska Roza udała się do Smirny, zkąd gońcy z doniesieniem o ważnem tem zdarzeniu do Stambułu wysłanemi bydź maią. Kapitan Rewerseaux okrętu Pomony otrzymał rozkaz dozasłaniania naszych ziomków, Kawaler de Rigny chwali szczere i skuteczne wspieranie się swoich kollegów. Na kilka dni przed bitwą rozkazał P. de Rigny oznaymić znayduiącym się na flocie Ibrahima Francuzom, iż teraźnieyszy sposób prowadzenia woyny przez Ibrahima i niedotrzymanie przez niego słowa, zniewala go do wezwania ich do opuszczenia iego służby. Jeden tylko nie usłuchał tego wezwania, i niewiadomo czyli ieszcze w swoim uporze zostaie. Lud nasz usprawiedliwił oczekiwanie Króla; na każdym okręcie następował pierwszy wystrzał przy radosnym okrzyku: niech żyie Król! Przez kilka godzin był widok okropny, gdyż 150 woiennych okrętów w potróyney linii i wciasnem mieyscu do siebie strzelało, do czego przydać ieszcze potrzeba palenie się i wysadzanie na powietrze. Gdy pierwsza nieprzyiacielska fregata na powietrze wyleciała, tak blisko niey znaydowała się fregata Syrena, że przodkowy maszt pierwszey, a wkrótce wielki wpadły na pokład ostatniey. „ — Dziennik Sporów, którego ta wiadomość doszła wczoray o godzinie 10tey w wieczór, poczytuie to zwycięztwo iako uratowanie Grecyi, iako tryumf obyczayności i wolności nad barbarzeństwem i despotyzmem.

Od granic Hiszpańskich d. 31 Października.

Hr. d'Espanna przybył do S. Andres de Palomar przy Barcelonie; znayduie się przy nim iego dywizyia i 3ci pułk pod dowodztwem Bassa. Pomiędzy 40 jeńcami, których z sobą prowadzi dostrzeżono Ballestera i Planes. Tego ieszcze dnia poiechał pocztą do Tarragony. Król miał naganić wiele uskutecznionych rozstrzelań. Herszt Estanys postąpić miał na czele znaczney kupy przeciw Agramunt. Zapewniaią także, iż buntownicy znaczną część swey broni zamiast iey oddania ukrywaią.

Z Baiony piszą pod dniem 30 Października: że przybyła tam żona P. Recacho z 4 dzieci, która uda się iutro do męża swoiego do Paryża. Po wniyściu Francuzów do Hiszpanii w roku 1823 mieniła ona się pułkownikiem Królewskich ochotników Koronny.

Po postanowieniu Rządu Francuzkiego, że nie iest obowiązany wydawać zbiegłych

do Francyi buntowników,' wszyscy, którzy się z nich pokryli, pokazuią się znowu w Perpignanie.

W Tarragonie znayduie się od dni kilku Ajent Angielski. — Don Manuel Ruiz del Cerro, dawniey sekretarz P. Recacho, który znaydował się od kilku dni w Barcelonie został dnia 27 b. m. uwięziony i do Mallorca odesłany, którey wyspy pod 10letnią galerową karą niema opuścić. — P. Cerro uważaią iako ofiarę stronnictwa Apostolskiego.

(Z *Gazety Francui*). Bunt w Katalonii iuż się kończy, a przynaymniey prowadzące drógi do Francyi są wolne. Gdyby nieobecność Króla w Tarragonie rokosz byłby się może rozciągnął na Arragoniią i Kastyliią. Król wyiechał dnia 28 rano z Tarragony do Walencyi, gdzie wczoray oczekiwana była Królowa.

Z Madrytu d. 30 Października.

P. Ballasteros posłał Królowi z powodu skołatanego zdrowia swą dymissyią. — Jenerał Sarsfield obeymie woyskowe dowództwo w prowincyi Madryckiey i założyć ma w okolicy Madrytu obóz z dwunastu do 13,000 ludzi. Jezuici stawiaią tu w ulicy Fuentes drugie kollegium, które kosztować będzie 700,000 franków.

Minister Calomarde wyniesiony miał zostać przez Krola na Xcia *de la Concordia* i otrzymać wielki Krzyż orderu Karola III. Mówią o urządzeniu nowego Ministerium.

Z rozkazu Ministra woiennego przeprowadzono wszystkich Portugalskich officerów, którzy znaydowali się w Logrono i okolicy do Molina w Arragonii. Zapewniaią, iż układali nowy plan wtargnienia do Portugalii.

Tayna rada, ktorą Krol iako juntę do uspokoienia Katalonii w Tarragonie utworzył, składa się teraz z Prezesa Villela, byłego do Stanów deputowanego Persa Dou i podskarbiego trzech katędralnych Kościołów Tortosy, Gerony i Tarragony. Rokoszanie nie są z tey zmiany kontenci, gdyż dawniey Biskupi tylko do takiey rady byli powoływanemi. Pułk 5ty strzelców zostawał dnia 21 przez cały dzień i noc następną pod bronią, gdyż nastąpił rozruch w duchu Agraviadosow, i nawet 20 żołnierzy z tego pułku przeszło do buntowników. — W dawney Kastylii pokazuią się także znaki buntu; Jenerał kapitan żąda nagle woyska. — Około Badaioz widzieć się dała konstytucyyna banda — Mówią o nowych wyrokach, mocą których wszystkie osoby nie zrodzone w Madrycie lub niemaiące czynności, tudzież należące do taynych towarzystw maią bydź z stolicy oddalone. — Reszta bandy Saperesa, chcąca w targnąć do Leridy w Arragonii, musiała przed 300 ludzi woyska Królewskiego broń złożyć. — Spodziewamy się, iż wkrótce ni 8 dni potrzebne woysko w Katalonii. Buntownicy Bucir, Ballester i Bufill są poymani i w zamku Tarragony osadzeni. Estanys ma także bydź schwytany.

Z Lizbony d. 25 Października.

Na wielkiey radzie dnia 17go w wieczór postanowiono zwołać izby Stanów na 15go Grudnia; deputowani znaydować się tu już muszą dnia 10.

Jenerał Saldanha, który od samego Cesarza mianowany został Ministrem woiennym, powrócić tu ma z Londynu z Margr: Palmella. Obie te osoby obrane zostały do towarzyszenia Infantowi Don Miguel do Portugalii.

DODATEK
DO Nro 94.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 25 LISTOPADA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na O° 2. cali	lin:	Therm: czyli stop:zim i ciepła stopnie	Higrometr stop:	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Listop: god:	7	27	8, 400	0. 0	90	Połn: Ws: słaby	M g ł a	
	12	,,	8, 024	+ 2. 0	88	żaden	Pochmurno	
20.	3	,,	7, 503	+ 2. 5	87	Połud: Za: słaby	,,	
	9	,,	5, 9[illegible]5	+ 0. 6	88	Połn: ,,	,,	
	7	27	4, 022	0. 0	89	Połn: Za: słaby	Pochmurno	
21.	12	,,	3, 996	+ 1. 7	84	Zachodni mocny	,,	o g. 11 1/2 śnieg.
	3	,,	4, 073	+ 1. 2	89	,, słaby	,,	Deszcz.
	9	,,	4, 289	— 0. 3	87	Połud: Za: ,,	,,	o g. 4 śnieg.
	7	27	4, 228	— 3. 1	89	Połud: Za: słaby	M g ł a	
22.	12	,,	3, 724	— 1. 2	83	,, ,,	,,	
	3	,,	3, 484	— 1. 6	84	,, ,,	,,	
	9	,,	2, 812	— 1. 6	88	Wschodni słaby	Pochmurno	Snieg.
	7	27	1, 143	— 1. 5	88	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	Snieg.
23.	12	,,	0, 408	+ 2. 2	81	,, ,,	,,	
	3	,,	0, 242	— 0. 2	86	Połud: Za: słaby	,,	
	2	,,	0, 651	— 2. 1	87	,, średni	,,	

J. Stetzkowski, Z. A. O.

Z Londynu d. 4 Listopada.

Xiężna Augusta iakkolwiek nie iest niebezpiecznie chora, ieszcze nie wyzdrowiała.

Cztery Rossyyskie brygi, które przed Portsmutem stanęły, odpłynęły na morze środziemne.

W zatoce Gibraltarskiey stoi teraz 8 Amerykańskich okrętów pieprzem wyładowanych, na który niema kupca.

Parowy statek dla Greków Irresisble spalił się przy doświadczeniu do ostatniego stopnia siły iego machiny.

Słychać, iż nowe Angielskie woyska udadzą się do Portugalii, i że część Portugalskiego odpłynie do Brazylii, dla wsparcia Cesarza w woynie przeciw Buenos-Ayres.

Mówią, iż Rząd wyznaczy wdowie i dzieciom P. Canninga 4000 Fs. pensyi.

Okręt Queen-Charlotte przeznaczony z Leith do Londynu nieszczęściem uderzył o okręt płynący z węglami i tak uszkodzony został, iż co tylko wyratował się lud z niego, zaraz zatonął.

Zaledwie uwierzy potomność, że w kraju, który z wielu względów wystawia sceny olbrzymie, nawet w kwitnącey epoce Rzymian prawie nieznane, z wielu innych względów taka ciemnota panuie, iżby się tego wstydzić należało magistratowi naymnieyszego miasta. Niedawno odbyło się w Londynie zgromadzenie lekarzy, na którem naradzano się nad proiektem polepszenia nauki aptekarskiey w Anglii; niektórzy lekarze wynurzyli zt.d swoię obawę, i radzili, aby zostawić aptekarzów w dawney niewiadomości, oni bowiem są sługami lekarzy i to robić powinni, co oni im każą, ieśli zaś rozumnieysi będą, zdarzyć się może, iż zechcą skuteczniey leczyć chorych za 5 szyl: niż lekarze za gwineę. Gazeta *Times* czyni nad takiem oświadczeniem następuiące uwagi: — „Okropna rzecz słyszeć ludzi, którym powierzamy nasze i rodzin naszych życie, głoszących w obec całego świata, że daleko mniey umieią i niezdolnieysi są do leczenia chorób niż lekarze Francuzcy, Włoscy, Niemieccy, a iednakże upoieni dumą przywykliśmy uważać inne kraie za ciemnieysze od nas w każdym względzie. Przypuszczamy, że młodzież przybywaiąca do Londynu na naukę sztuki lekarskiey, o to się tylko stara, aby otrzymać pozwolenie do odbywania praktyki, nie zaś o nabycie istotnego usposobienia, potrzebnego do utrzymania życia chorych. Przypuszczamy, że szkoły zagraniczne udzielaią wiadomości wiele stósownieyszych i gruntownieyszych niż w Anglii, iż przełożeni naszych szkół nie maią ani dosyć pilności, ani wytrwałości do pełnienia ważnego swego obowiązku, że uczniowie nasi we wszystkiem, co nie należało do zwyczaynego zarobku, tak są niedbali i nie umieiętni, iż nie znaią wartości wykładów naylepszych professorów i wcale na ich lekcyiach nie bywaią, nakoniec, że lekarze Londyńscy a zatem i prowincyionalni stanowią tylko korporacyią oszustów, ogołoconych z wyższego usposobienia i wszelkiego uczucia szlachetnieyszego. Większem byłoby dobrodzieystwem, gdyby Parlament oyczyzny naszey o tey stayni Augiasa był uwiadomiony, niż że się zatrudnia rozpoznawaniem systematów 50 komitetów, wyznaczonych do podawania sposobów, iakiemiby przenosić można ludność do Kanady.„

Z Szwaycaryi d. 3 Listopada.

Prezydent Grecyi Hr. Capodistrias w podróży do mieysca swoiego przeznaczenia przybył dnia 30 Października do Lauzanny.

Kozy Tybetańskie bardzo dobrze utrzymuią się w górach Berneńskich i wytrzymalsze są na zimno od naszych. Chowaią się na otwartem polu lub pod szopami, gdy dla naszych potrzeba chlewa.

Od kilku tygodni pokazały się znowu w różnych okolicach Kantonu Zurich, a zwłaszcza w powiecie Eglisau wściekłe lisy, które w iasnym dniu przychodzą do wsiów i rzucaią się na ludzi i zwierzęta. W trzech dniach ubito ich we wsiach Rafz i Wil 7. Przy rozcięciu ich znaleziono zapalone wnętrzności, osobliwie żołądek i wątrobę.

Złodziey, który Pannie Mars w Paryżu wykradł kleynoty i bankowe bilety, to iest mąż iey służą •, został w Genewie przytrzymany. Rzecz się tak miała: Człowiek nieznaiomy przyniósł do iednego z złotników w Genewie sztabę złota na sprzedaż, złotnik poznał zaraz, iż złoto nie było czyste, powziął podeyrzenie i domyślił się, że pochodzi z osady dyiamentów, do którey wchodzą iak wiadomo inne metale; prosił więc cudzoziemca, aby dozwolił czasu do wypróbówania złota i przyszedł późniey dla ugodzenia się o cenę. Cudziemiec zezwolił, a złotnik pobiegł do policyi i opowiedział swoie podeyrzenie. Kommissarz udał się z żandarmami do domu złotnika, i podeyrzany człowiek iak tylko przybył, po niektórych pytaniach, na które z zaiąkaniem odpowiadał, poymany został. Przy rozebraniu go, znalazły się dyiamenty w iego botach, a bilety bankowe miał za podszywką kamizelki. Poczem przyznał się do wszystkiego; iednak dwa po 1000 Fr. strwonił, z tem wszystkiem zapewnił, iż reszta się znaydzie. Uwiadomiono zaraz Pannę Mars przez sztafetę o odkryciu iey kradzieży.

Z *Stambułu d. 25 Października.*

Dnia 15 b. m. sprawuiący interessa Hiszpanii, Neapolu i Danii udali się do Porty, dla podpisania zawartey za pośrednictwem Rossyi umowy względem przypuszczenia ich bander na morze Czarne, tak iak dawniey nastąpiło względem bander Sardyńskiey i Szwedzkiey. Ces. Rossyyski Poseł Hr. Ribeaupierre rozpoczął te układy zaraz po swoim przybyciu do tey stolicy, stównie do Akiermańskiey umowy, i żywo popierał; Porta też przychyliła się do słusznych życzeń powyższych trzech Dworów i pośredniczącego Mocarstwa. Ten układ nie iest iedynem dowodem, który Porta dała względem wiernego uskuteczniania wszystkich artykułów Akiermańskiey umowy i przyśpieszenia ich wykonania. Dnia 17 b. m. Beglikds hi, czyli Dyrektor kancelaryi Dywanu, Mohamed Akif-Efendy, mianowany został kommissarzem do urządzenia spraw Serwii z Deputowanemi tego narodu; kilku dniemi pierwey były Simet Chalfassi (pomocnik kancelaryi podatków) Aarif-Effendy, wyznaczony został za assessora w kommissyi względem ułożenia pieniężnych pretensyy poddanych Rossyyskich; oddawna ciągnące się układy względem celney taryffy dla handlu Rossyyskiego bliskiemi także są ukończenia.

Podług doniesień z Archipelagu odstąpili Greoy, iak się zdaie, na przełożenie Dowodców eskader Angielskiey i Francuzkiey, Codringtona i de Rigny, od przedsięwzięć przeciw wyspie Scio. Uzbroiona tu na obronę tey wyspy eskadra, złożona z 1 fregaty 4 korwety i 12 pomnieyszych okrętów, odpłynęła tymczasem dnia 15 i 16 b. m. do Dardanellów. Przygotowania do obrony tamecznych zamków, iako też Tenedos i odnogi Saros czynione także są z pośpiechem.

W stolicy tuteyszey panuie ciągle nayzupełnieysza spokoyność. Z prowincyy prawie codziennie przybywaią rekruci, którzy po wyćwiczeniu się, czynią przed Sułtanem obroty.

Od kilkunastu miesięcy nie doznaliśmy tu klęski ognia, lecz w dniach 16, 17 i 19 b. m. wybuchnęły w różnych częściach miasta pożary, których szerzenie wstrzymały iednak w kilka godzin nowy sposób gaszenia i czynności władz.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 25 b. m. daną będzie wielka klassyczna Trajedya w 5 aktach, z francuzkiego sławnego Piotra Kornella, przetłómaczona wierszem i poprawiona przez L. Osińskiego: *Cyd Rodryg*, w którey sztuce JPan Miłkowski Artysta Dramatyczny teatru Warszawskiego, będzie miał zaszczyt po raz trzeci w roli *Rodryga*, polecić się względom Szanowney Publiczności.

We Wtorek zaś dnia 27 b. m. daną będzie Komedya w 4ch aktach, podług Warszawskiego przedstawienia, tłómaczenia świeżego, przez Hr. Plater: *Małomieszczanie.*

UWIADOMIENIE.

Dla zapewnienia potrzeby gotowych próżnych na Sól beczek i materyału beczkowego na naprawę tychże, iako też sameyże ich naprawy, dla C. Kr. Żup solnych w Wieliczce i Bochni na półtora roku, to iest od 1go Maja 1828 do ostatniego Października 1829 roku, z mocy Rozporządzenia Wysokiey C. K. powszechney Nadworney Kamery z dnia 31 Sierpnia 1827 do liczby 35,626/2858 odbędzie się w C. K. Górniczey i Solney Administracyi w Wieliczce dnia 10 Grudnia 1827 o godzinie 9tey z rana publiczna licytacyia i z tym zawarty zostanie Kontrakt, który za naytańszą cenę podeymie się dostawy, z zastrzeżeniem iednak Naywyższego zatwierdzenia.

Domysłowa dostawa przez czas trwania Kontraktu wynosi:

Dla C. Kr. Żupy solney w Wieliczce

24,500 gotowych wielkich Beczek.
73,000 ditto małych ditto.
tudzież

200 kòp klepek 140 kòp den 3000 kòp obręczy 800 kòp rozporek	do wielkich Beczek	90 kóp klepek 150 kóp den 1000 kóp obręczy	do małych Beczek

Dla C. Kr. Żupy solney w Bochni

50,600 gotowych małych Beczek.

Złożyć się maiące przed licytacyią Vadium wynosi dla Wieliczki 5100 ZR., a dla Bochni 1500 ZR. w monecie konwencyyney.

Warunki względem dostawy ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacyi, i mogą bydź każdego czasu przed licytacyią w kancellaryi C. K. Górniczey i Solney Administracyi przeyrzanemi.

Z C. K. Górniczey i Solney Administracyi i powiatowego Górniczego Sądu.

W Wieliczce dnia 10 Października 1827 r.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany Notaryusz M. W. Krakowa z Okręgiem, do publiczney podaie wiadomości, iż przed nim, iako Pertraktacya massy po niegdy Macieiu Witayskim wskutek Rezolucyi W. Trybunału M. Krakowa ddatto 7go Kwietnia i 8go Października r. b. Nro 2423, odbywaiącym, na żądanie sukcessorów iedynych pozostałych mianowicie: PP. Macieia Witayskiego, Maxymiliana Witayskiego, Katarzyny Mężyńskiey, Józefy Kryszkierowey, Magdaleny Stachnickiey, i Agnieszki Fantowey, Braci i Siostr rodzonych, wszystkich pełnoletnich, w Krakowie Nro 533 obrane zamieszkanie maiących, Licytacya stanowcza dwóch realności po tymże Macieiu i Barbarze Witayskich Małżonkach pozostałych, to iest: Kamienicy w Krakowie w ulicy Floryańskiey Gminie V. Miasta pod liczbą 533, sytuowaney, przez wsztuce biegłych na Zł: Pol: 14929 gr: 1 otaxowaney, tudzież Dworku z zabudowaniami, ogrodem i gruntem w Przedmieściu Piasek w Gminie IX Miasta pod liczbą 101 położonego, Zł: Pol: 6446 gr: 24 w srebrney kurrant monecie oszacowanego, w dniach oddzielnych następuiących, to iest: Kamienicy, w dniu 10 Grudnia, zaś Dworku w dniu 14 tegoż Miesiąca Grudnia r. b. 1827, odbywać się będzie. Wzywa przeto podpisany Notaryusz chęć maiących nabycia pomienionych realności, aby w dniach oznaczonych, w Kancellaryi iego w ulicy Sgo Jana Nro 466 utrzymywaney o godzinie 10tey przed południem stawili się, i tam podania swoie do Protokółu oświadczyli, po czem też realności więcey daiącemu na tychże terminach, od razu stanowczo sprzedane zostaną, warunki zaś pod któremi taż sprzedaż odbywać się będzie i zbiór obiaśnień, wolno iest każdemu przeczytać w Kancellaryi niey podpisanego. Dan w Krakowie 19go Listopada 1827 roku.

Olszowski, N. P.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem uwiadomia Publiczność, iż reszta ruchomości po ś. p. Janie Aloizym Szydłowskim do sprzedaży przeznaczonych, mianowicie: kosztowności, srebra, i zegary, tudzież dwa pierścienie; ieden wielki brylantowy drugi mały antyk, po ś. p. Józefie Kalasantym Kozłowskim pozostałe, Złp: 900 do Inwentarza oszacowane, przez uchwałę Rady Familiyney, w opiece nieletniego Józefa Kozłowskiego dnia 9 Lutego r. b. zaszłey, do Złp. 500 zniżone, które każdodziennie w godz: rannych, u podpisanego przed licytacyią widzieć można; w dniu 26 Listopada i następnych r. b. w Domu Szydłowskich przy ulicy Floryańskiey Nro 504, za gotową srebrną Courant monetę, sprzedane będą.

W Krakowie dnia 14 Listopada 1827 r. Leo Rawicz *Pszczołkowski.*

W Kleparzu przy Krakowie na głównym targu końskim dnia 27 Listopada b. r. o godz. 10 rano sprzedaż w drodze Exekucyi Sądowey odbędzie się przez licytacyą, wozu, koni, krow, za gotową zapłatę. W Krakowie dnia 21 Listopada 1827 r. *Skorczyński* K. S.